

Warszawa, dn. 9 grudnia 2025 r.

dr hab. Jan Szumski, prof. PAN
Instytut Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN
ul. Nowy Świat 72, pok. A09
00-330 Warszawa
Tel.: 22 826 87 54
E-mail: ihn@ihnpan.pl

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr. Maxima Karalou'a pt. **„Powstanie i funkcjonowanie polskich i lotewskich narodowościowych rad wiejskich w Białorusi Sowieckiej (1924-1939)”** napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Joanny Gierowskiej-Kałużur i prof. dr historii Ēriksa Ĵēkabsonsa.

Zgodnie z uchwałą Rady Naukowej Instytutu Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN z dn. 2 października 2025 r. zostałem wyznaczony na recenzenta w sprawie nadania stopnia doktora mgr. Maximowi Karalou'owi. Sporządzona recenzja rozprawy doktorskiej uwzględnia wymogi wynikające z obowiązujących przepisów prawa oraz jest zgodna z warunkami umowy w sprawie opracowania recenzji.

1. Podstawowe dane o Doktorancie

Mgr Maxim Karalou jest absolwentem pięcioletnich studiów pierwszego stopnia na Wydziale Historycznym Witebskiego Uniwersytetu Państwowego im. Piotra Maszerau'a, gdzie uzyskał dyplom o wykształceniu wyższym (zwany potocznie dyplomem Specjalisty) oraz rocznych studiów drugiego stopnia na Wydziale Pedagogiki, gdzie uzyskał stopień magistra. Obowiązujące na Białorusi prawo o szkolnictwie wyższym zakłada podział kształcenia w szkołach wyższych na dwa cykle: pierwszy trwający od 4 do 5 lat studiów i kończący się uzyskaniem dyplomu o wykształceniu wyższym oraz drugi, trwający od 1 roku do 2 lat, i kończący się uzyskaniem dyplomu magistra. Mgr Karalou był ponadto słuchaczem kilku programów realizowanych przez Studium Europy Wschodniej UW, a w latach 2021-2025 doktorantem w Szkole Doktorskiej „Anthropos” IPAN.

Zainteresowania naukowe Doktoranta ewoluowały od zagadnień społeczno-pedagogicznych (odpowiedzialne rodzicielstwo, tradycyjne wychowanie, pedagogika ludowa

Rosjan i Białorusinów), religijnych (rodzina we współczesnym świecie, rodzina i małżeństwo w świetle nauki chrześcijańskiej, miejsce religii w codzienności sowieckiej) do spraw związanych z polityką narodowościową. Niestety, w załączonej dokumentacji brakuje informacji o wcześniejszych publikacjach, które Doktorant z nieznanych powodów nie chciał podać do wiadomości publicznej. Od 2012 r. ukazywał się szereg jego publikacji dotyczących problematyki Łotyszy w Białorusi sowieckiej, przeważnie współautorskich, będących w gruncie rzeczy modelowym przykładem białoruskiego pisarstwa historycznego, którego podstawą jest wydobywanie i opis źródeł archiwalnych bez głębszej analizy, zgodnej z nowoczesną metodologią i umiejscowieniem w literaturze światowej.

Od 2021 do 2025 r. mgr Karalou opublikował na łamach polskich periodyków historycznych i w pracach zbiorowych kilka artykułów, gdzie dominującą tematyką były dzieje polskiej mniejszości narodowej w Białorusi sowieckiej w okresie międzywojennym. Publikacje w czasopiśmie i wydawnictwach recenzowanych świadczą o weryfikacji ustaleń Doktoranta przez gremia naukowe. Ponadto mgr M. Karalou ma na swoim koncie redakcje prac zbiorowych oraz jest aktywny w obszarze krytyki naukowej.

2. Ocena doboru problematyki badawczej i tematu rozprawy

Wybór tematu rozprawy ocenić należy jako trafny, ale zarazem dyskusyjny, bowiem wśród zachodnich mniejszości narodowych (*нацменьы запада*), zamieszkujących w badanym okresie Białoruś sowiecką, wymienić należy także Niemców i Litwinów. Zgodnie ze spisem ludności z 1926 r. Polacy stanowili czwartą co do wielkości narodowość w BSRS (ok. 97,5 tys. osób), Łotysze – szóstą co do liczebności grupę narodowościową (ponad 14 tys. osób), zaś liczba ludności niemieckiej wynosiła 7075 osób. Wybranie do analizy porównawczej tylko tych dwóch, narodowościowych rad wiejskich – polskich i łotewskich – zawęża nieco problematykę badawczą dotyczącą „narodów Zachodu”. Dostępna baza źródłowa i literatura pozwalają na włączenie do analizy, oprócz mniejszości niemieckiej, również litewską. Liczne cechy wspólne, pozwalające analizować obie badane grupy, z powodzeniem można zaaplikować np. wobec mniejszości niemieckiej. Wydaje się, że za tak nakreślonym obszarem badań przemawiała dłuższa znajomość tematyki łotewskiej i lepsze jej rozpoznanie przez Autora, co jednak nie zostało wyraźnie wyartykułowane.

Cezury chronologiczne dysertacji obejmują okres od połowy 1924 r. do początku 1939 r., co „pokrywa się z okresem istnienia narodowościowych rad wiejskich” (s. 15). Najliczniej reprezentowane polskie rady narodowościowe zostały zlikwidowane w 1937 r. zgodnie z

decyzją Biura KC KP(b)B z dn. 27 sierpnia 1937 r. w trakcie tzw. „operacji polskiej” (zob. „Operacja Polska” NKWD 1937-1938 na tle represji wobec Polaków w Białoruskiej SRS. Dokumenty, red. A. Smalianczuk, A. Wialiki, M. Wyrwa. Warszawa 2022, s.119-124). Taki sam los spotkał rady niemieckie. Rok 1937 oznaczał właściwie całkowity paraliż działalności rad narodowościowych, a istnienie do kwietnia 1939 r. dosłownie kilku rad nie zmieniało tego stanu rzeczy.

Podjęty temat badawczy jest ważny, gdyż wypełnia lukę w zakresie badań nad sowiecką polityką narodowościową wobec „narodów Zachodu” w skali jednej z republik Związku Sowieckiego oraz stanowi uzupełnienie dotychczasowego stanu badań. Mimo więc sformułowanych wyżej kilku uwag wybór tematu przez Doktoranta jest trafny.

3. Ocena zagadnień formalnych i terminologicznych rozprawy

Na ocenę formalną pracy składają się uwagi dotyczące jej konstrukcji, jak również poprawności formalno-językowej, stylistycznej i interpunkcyjnej. Do części pierwszej oceny formalnej, obejmującej układ pracy i strukturę podziału treści, nie zgłaszam uwag. Konstrukcja pracy nie budzi zastrzeżeń. W mojej ocenie spełnia ona wszelkie wymagania i obejmuje kolejno streszczenia i słowa kluczowe w języku polskim i angielskim, spis treści, cztery rozdziały, podsumowanie, wykaz źródeł i bibliografii, aneksy, mapy, wykaz skrótów i tabel.

Zdecydowanie więcej uwag mam wobec strony formalno-językowej, wiążącej się z pewnymi deficytami natury warsztatowej Doktoranta, które omówię szczegółowo w dalszej części recenzji. Oczywiście trudno wymagać od Autora, dla którego język polski jest językiem obcym, stuprocentowej poprawności językowej. Moje uwagi krytyczne w tym obszarze odnoszą się bardziej do kwestii terminologicznych, względnie słownictwa z zakresu problematyki prawno-ustrojowej Kraju Rad, rusycyzmów i sowietyzmów, których znajomość jest warunkiem *sine qua non* dla prowadzenia analizy w badanym obszarze.

Przede wszystkim uderza brak znajomości przez Doktoranta polskiego piśmiennictwa w tym zakresie. Już w okresie międzywojennym problematykę sowietologiczną i ustrojową podejmowali polscy prawnicy, formułując krytyczne interpretacje systemu sowieckiego (Konstanty Grzybowski, Ignacy Czuma, Wacław Komarnicki, Rafał Lemkin). Wśród instytucji prowadzących badania nad prawem i ustrojem Związku Sowieckiego prym wiodł wileński Instytut Naukowo-Badawczy Europy Wschodniej, a jego twórców, m.in. Wiktora Sukiennickiego czy Stanisława Swianiewicza, uważa się za prekursorów polskiej szkoły sowietologicznej.

Z prac współczesnych autorów zabrakło uwzględnienia książki Adama Bosiackiego (*Utopia, władza, prawo: Doktryna i koncepcje prawne "bolszewickiej" Rosji 1917-1921*) czy Adama Lityńskiego (*Prawo Rosji i ZSRR 1917-1991, czyli historia wszechzwiązkowego komunistycznego prawa (bolszewików). Krótki kurs*). Pozwoliłoby to uniknąć takich usterek terminologicznych obecnych na kartach rozprawy jak **Kodeks Ziemski 1922** (chodzi oczywiście o regulacje dot. gospodarki gruntami), **Wszechrosyjski Sowiet Deputatów Chłopskich, Rejonowy Sowiet Deputatów** czy używanie określenia **poseł** wobec **radnych** gminnych. Są to kwestie dobrze opisane w literaturze fachowej.

Z tym problemem wiąże się także stosowanie konstrukcji i kalek językowych, przejętych z języka rosyjskiego, sztamowego słownictwa propagandowego, a także sowietyzmów i stylistyki sowieckiej. Są to zarówno zapożyczenia właściwe, strukturalne, semantyczne, jak i rusycyzmy składniowe.

Oto przykłady. W sowieckiej nowomowie wobec wywłaszczenia w całości lub części gruntów bogatszych i średniozamożnych włościan posługiwano się eufemizmami służącymi do manipulowania i łagodzenia drastycznych działań władz. Jednym z nich było **землеупорядочение**, które Autor tłumaczy dosłownie jako **porządkowanie ziemi** (s. 55). Dodatkowo w Aneksie I rozwija tę definicję następująco: *Porządkowanie ziemi (ros. землеупорядочение) – ogólna nazwa przedsięwzięć w sprawie ponownego rozdzielenia ziemi w celu optymalizacji jej wykorzystania przez pojedyncze gospodarstwa*. Myślę, że nawet Andriej Januarjewicz Wyszynskij, znany ze swoich sentencji, mógłby pozazdrościć takiej formuły. Nazywając tę *optymalizację* (chodzi oczywiście o optymalizację) po imieniu, chodziło przecież o odebranie bez odszkodowań gruntów prawowitemu właścicielowi, który dzięki swojej ciężkiej pracy dorobił się majątku. Takie *porządkowanie* nie miało nic wspólnego z parcelacją, odbywającą się w podobnym czasie w Polsce w ramach reformy rolnej.

Inny przykład – dosłowne tłumaczenie wyrazu z leksykonu sowieckiej nowomowy – **безыдейность** – jako **brak pomysłu** (s. 118). Tymczasem **bezideowość** jest oceną wartościującą nastawienie człowieka wobec świata i, w dużym skrócie, oznacza, że ktoś nie kieruje się w swoim życiu żadnymi ideami. W odniesieniu do kontekstu epoki chodziło najczęściej o słabe zaangażowanie polityczne w szerzenie ideologii bolszewickiej.

Osobny problem z zakresu poprawności formalno-językowej tworzą zapożyczenia z języka rosyjskiego i sowietyzmy, które przenikały do polszczyzny etnicznej na ziemiach zabranych i następnie w Związku Sowieckim. Specyfika pracy zakłada wykorzystanie zróżnicowanego materiału badawczego, zazębiającego się z wymienionym wyżej problemem. Na temat języka polskiego na Białorusi sowieckiej okresu międzywojennego, w szczególności

prasy ukazującej się w języku polskim w Kraju Rad, istnieje bogata literatura (Iryda Grek-Pabisowa, Małgorzata Ostrówka, Beata Biesiadowska-Magdziarz, Ewa Dzięgiel, Tamara Graczykowska), niestety pominięta przez Autora. Uwagę tę kieruję w szczególności wobec Aneksu I. *Słownictwo bolszewickie okresu międzywojennego*, który stanowiłby cenne uzupełnienie pracy, gdyby Autor z należytą starannością podszedł do jego opracowania. Zdarzają się powtórzenia (np. **kułak** w tekście maszynopisu oraz w aneksie) oraz nieprecyzyjne, a nieraz zupełnie niezrozumiałe dla czytelnika polskiego objaśnienia.

W tekście rozprawy panuje dowolność w kwestii zapisu/transkrypcji nazwisk pisanych cyrylicą. W dokumentach epoki posługiwano się najczęściej cyrylicą wersją rosyjską, rzadziej białoruską. Aktualnie w dokumentach urzędowych Republiki Białorusi mamy do czynienia z wersją białoruską, zgodną z zasadami transkrypcji angielskiej, różniącą się od polskiej. Najwięcej bodaj kontrowersji budzi forma **Alaksandr**, **Aliaksandr** czy **Aleksander**. Mgr Karalou stosuje kilka form zapisu nazwiska Białorusina Czarwiakou'a w wersji łacińskiej na tej samej stronie (s. 17): w tekście występuje Alaksandr Czerwiakow, ale już w przypisie - Alaksandr Czarwiakou. Poza tym nie polszczyimy imion, pozostawiając je w wersji oryginalnej (np. **Iosif** Adamowicz zamiast **Józef**, s. 68), chyba że chodziło o osoby polskiego pochodzenia – np. Tomasz (ros. odpowiednik - **Foma**) Dąbał czy postacie historyczne.

4. Ocena metodologiczna rozprawy doktorskiej

Na ocenę metodologiczną recenzowanej rozprawy składają się następujące elementy: dobór literatury i źródeł, poprawność formułowania problemów i założeń badawczych oraz trafność doboru metod i narzędzi badawczych.

Dobór literatury i źródeł

Dobór wykorzystanej literatury jest wystarczająco szeroki, ale trudno go nazwać wyczerpującym. W pracy przeważa literatura rosyjskojęzyczna. Z prac autorów rosyjskich zabrakło jednak kilku ważnych pozycji. Przede wszystkim monografię autorstwa Iwana Iwanowicza Kostiuszki (И. Костюшко, *Польское национальное меньшинство в СССР (1920-е годы)*, Москва 2001), w szczególności rozdziału dotyczącego polskich narodowościowych jednostek terytorialno-administracyjnych, gdzie na podstawie dokumentacji szczebla centralnego omawiane są rady narodowościowe na sowieckiej Białorusi i Ukrainie. Rozważając znaczenie polityki NEP-u, która „pozwoliła odnowić gospodarkę

państwa (sic!)”, na poparcie tej tezy Autor przytacza niszowe publikacje rosyjskich autorów z Ałtaju i Udmurcji, funkcjonujących w obrębie *отечественной историографии*. Warto byłoby skorzystać z fundamentalnej edycji źródłowej (*Как ломали НЭП. Стенограммы пленумов ЦК ВКП(б) 1928 - 1929 гг. В 5-ти томах*, сост., В. Данилов, О. Хлевнюк, А. Ватлин, Москва 2000).

Biorąc pod uwagę pochodzenie Autora, widać jego dobrą znajomość dorobku historiografii białoruskiej z zakresu omawianych zagadnień. Zalecałbym dodatkowo skorzystanie z prac Rostisława Płatonowa czy Władimira Michniuka. Szkoda też, że nie uwzględniono pracy Tatjana Proćki (*Становление советской тоталитарной системы в Беларуси (1917-1941 гг.)*). Choć zadeklarowanym obszarem badań są rady łotewskie i polskie, warto byłoby sięgnąć do publikacji omawiających inne jednostki funkcjonujące wówczas w BSRS. Rady polskie i łotewskie nie funkcjonowały przecież w próżni, sąsiadując chociażby z żydowskimi, a polityka wobec „narodów Zachodu” przeplatała się z polityką wobec najliczniejszej mniejszości – żydowskiej. W tym kontekście zabrakło monografii Zvi’i Gitelman, rozpatrującą problem żydowski na tle polityki narodowościowej w ZSRS (Z. Gitelman, *Jewish Nationality and Soviet Politics: The Jewish Sections of the CPSU, 1917–1930*).

Mgr Karalou odnosząc się do książki izraelskiego historyka Arkadija Zelcera o Żydach w Witebsku i okolicznych miasteczkach, pominął jednak kapitalną pracę Andreja Zamojskiego (А. Замойский, *Трансформация местечек Советской Белоруссии 1918–1939*, Минск 2013), przydatną w kontekście rozważań o kołchozach żydowskich (s. 158). Zamojski jest także autorem syntetycznego tekstu o Polakach na Białorusi sowieckiej, opublikowanego na łamach prestiżowego czasopisma zachodniego (A. Zamojski, *The Polish Peasantry in Soviet Belarus: From the NEP to Collectivization (1924-1930)*, „Revolutionary Russia”, 35(2), (2022), 266–285.

Dobór literatury w języku polskim, odnoszącej się bezpośrednio do tematu, można uznać za właściwy. Polski dorobek w zakresie badań nad narodowościowymi radami wiejskimi „narodów Zachodu” jest raczej skromny. Autorowi dysertacji umknęło wprowadzić kilka prac polskich badaczy (Jan Gajdel, Wojciech Śleszyński), ale literaturę, która dostarcza informacji na temat autonomii dla mniejszości narodowościowych, można uznać za opanowaną.

Przeciętnie radzi sobie M. Karalou na płaszczyźnie teoretycznej. Chodzi o skromną znajomość pozycji klasycznych, które ukazują ogólne ujęcia teoretyczne i trendy badawcze w tak fundamentalnych kwestiach jak zagadnienie narodowościowe w polityce bolszewików. Autor pominął np. klasyczną już pracę Terry’ego Martina (*The Affirmative Action Empire*:

Nations and Nationalism in the Soviet Union, 1923–1939, różne wydania). Jest to jedna z kluczowych monografii dotyczących historii polityki narodowościowej we wczesnym Związku Sowieckim. T. Martin po raz pierwszy przekonująco wykazał, że Związek Sowiecki nie można postrzegać wyłącznie przez pryzmat „imperium rosyjskiego” lub „państwa totalitarnego”. Zaproponował koncepcję „imperium pozytywnych działań” (*affirmative action empire*) – paradoksalnego zjawiska, w ramach którego państwo aktywnie wspierało rozwój kultur narodowych i elit narodów nierosyjskich, aby wzmocnić ich lojalność i zintegrować je z systemem bolszewickim. Zabrakło także znajomości ujęć dotyczących kształtowania się ustroju komunistycznego w Związku Sowieckim (Richard Pipes), postrzegania problemu narodów ZSRS poprzez pryzmat „mieszkania komunalnego” (Yuri Slezkine), genezy i funkcjonowania maszyny terroru (Robert Conquest czy Norman M. Naimark) i in.

Cytując często Włodzimierza Lenina, Autor nie sięgnął po krytyczne i klasyczne już analizy marksizmu-leninizmu, autorstwa Leszka Kołakowskiego czy Andrzeja Walickiego, których twórczość naukowa najwyraźniej nie jest mu znana. Pozwoliłoby to uniknąć bezkrytycznego powielania sztamowych frazesów typu **budowa socjalizmu**, wynikających z niezrozumienia, na czym polega istota socjalizmu i czym się różni od bolszewizmu. Pomijam już fakt, że jednym wielkim nieporozumieniem jest stosowanie wyrazu „prawo” w stosunku do zarządzeń w Kraju Rad, mających charakter instrukcji technicznych (*vide*: Nowe prawo o radach wiejskich, s. 174). Państwo bolszewickie nie było państwem prawnym, a podstawą działalności organów państwowych nie były normy prawne, a ogólne wytyczne.

Recenzowana rozprawa doktorska powstała, jak twierdzi Autor „na podstawie analizy treści dokumentów odnalezionych w 14 archiwach Białorusi, Łotwy, Polski, Rosji” (s. 264). Pierwszą i najliczniejszą grupę stanowią dokumenty przechowywane w stołecznych archiwach białoruskich, przede wszystkim Narodowym Archiwum Republiki Białorusi (NARB), Centralnym Archiwum Naukowym Narodowej Akademii Nauk Białorusi (CNA NANB) oraz regionalnych (obwodowych) w Witebsku, a także oddziałach zamiejscowych, m.in. w Połocku.

Na szczęblu centralnym znajdują się głównie materiały proveniencji partyjnej i dokumentacja wytworzona w wyniku działalności *Nackomisji*. Z bogatych zasobów zespołu (fondu) 4 wykorzystano nieznaczną część dokumentów Polskiego i Łotewskiego Biur przy KC KP(b)B. Zabrakło też szerszego ujęcia dokumentacji wytworzonej na poziomie miejskich i powiatowych (*yezdnых*) komitetów wykonawczych. W zespole *Nackomisji* (fond 701), gromadzącym 114 jednostek archiwalnych Autor wziął pod uwagę zaledwie kilka. Dodam tylko, że w 1934 r. *Nackomisja* została przekształcona na Wydział Narodowości.

W pracy zabrakło sięgnięcia do zasobów archiwalnych wyższych organów państwowych Białorusi sowieckiej. W pierwszej kolejności wymienić należy materiały Centralnego Komitetu Wykonawczego (fond 7) oraz Rady Komisarzy Ludowych BSRS (fond 17). Podczas posiedzeń Prezydium CKW regularnie omawiano działalność *Nackomisji*, obwodowych, miejskich i powiatowych komitetów wykonawczych, a także poszczególnych rad narodowościowych.

RKL BSRS, będąca naczelnym organem wykonawczym władzy sowieckiej, nadzorowała działalność Ludowego Komisariatu Oświaty (*Narkompros*), odpowiedzialnego za administrację publicznej edukacji i kultury, w tym mniejszości narodowych. W strukturach *Narkompros* (fond 42) funkcjonowały Sekcje Oświatowe, m.in. łaćwiska i polska. Już w pierwszym protokole dokumentującym powstanie Biura Polskiego w 1921 r. uznano „za niezbędne [powołanie] Sekcji Oświatowej Polskiej przy Komisariacie Oświaty Białorusi. Sekcji polskiej poleca się uruchomienie wszystkich szkół polskich i domów dziecięcych”. Piszząc o „sprawie szkolnej” wśród Łotyszy (s. 116-117) czy o szkołach polskich (s. 136, 208-209) mgr M. Karalou niestety nie wziął pod uwagę dokumentacji z zespołu *Narkompros*, przechowywanej w NARB. Nie uwzględniono ponadto materiałów Mińskiego Instytutu Nauczycielskiego Mniejszości Narodowych (fond 795), podlegającego Narkomprosowi i kształcącej kadrę pedagogiczną dla szkół mniejszości narodowych.

Przy RKL BSRS w latach 1926-1928 działał Komitet ds. Druku (przedtem podlegał Ludowemu Komisariatowi Handlu Zagranicznego), a dokumentacja tego zespołu (fond 17) przechowywana w NARB stanowiłaby cenne uzupełnienie niekompletnych materiałów szczebla lokalnego w zakresie prasy wydawanej w językach mniejszości narodowych. Ten zespół również został pominięty.

Dodam jeszcze, że kompleksowe badania problematyki mniejszości narodowych powinno uwzględniać materiały izb sądowych, tworzonych dla mniejszości narodowych w poszczególnych okręgach. Na przykład materiały Polskiej Izby Sądowej w Borysowie (*Борисовская польская национальная камера народного суда г. Борисова*) przechowywane są w Państwowym Archiwum Obwodu Mińskiego (GAMO, fond 457), których Autor recenzowanej pracy niestety nie uwzględnił.

Wykorzystane materiały zespołu Instytutu Mniejszości Narodowych (1935-1937) (fond 72), pochodzące z zasobów archiwum Narodowej Akademii Nauk Białorusi, dotyczą przeważnie rozmaitych aspektów badań akademickich nad mniejszościami. Jest to zespół dobrze mi znany (liczy 25 teczek), dlatego twierdzę z pełnym przekonaniem, że wykorzystany przez mgr. Karalou'a materiał (teczki 11,12,13) ogranicza się do problematyki łaćwiskiej,

pomijając przy tym całkowicie polską. Otwarte pozostaje pytanie o działalność instytucji/komórek naukowo-badawczych w ramach Instytutu Kultury Białoruskiej (*Inbielkult*), a od 1928 r. Białoruskiej Akademii Nauk (BAN). Skądinąd wiadomo o istnieniu Komisji/Sekcji Łotewskiej i Komisji/Sekcji Polskiej, przekształconej następnie w Polski Instytut Kultury Proletariackiej. Dużo więcej uwagi Autor poświęca badaczowi kolonii łotewskich, Kārlisowi Šķiltersowi, autorowi kompleksowego programu badań (K. Šķilters, *Latvešu koloniju pētišahs programa*, Mińsk 1929) i publikacji w 1931 r. wyników uzyskanych podczas ekspedycji. Pominięto przy tym ekspedycje organizowane w ramach *Inbielkultu* i badające tereny zamieszkałe przez ludność polską (zob. chociażby: Cz. Dombroski, *Ze słownictwa i gramatyki języka ludności polskiej na Białorusi Sowieckiej*, Mińsk 1932).

Zdecydowanie lepiej wygląda stan wykorzystania materiału źródłowego na poziomie lokalnym. Oprócz cennej dokumentacji wydobytej z archiwów w Witebsku, Połocku mgr Karalou wykorzystał materiały dotyczące okręgu mohylewskiego, dokumenty przekazane mu przez innych badaczy białoruskich lub materiały drukowane (okręg homelski).

Sformułowane wyżej uwagi krytyczne dotyczące niedostatecznych kwerend w archiwach białoruskich, przede wszystkim w Mińsku, można byłoby skontrolować jednym prostym twierdzeniem – obecne warunki geopolityczne, panujące w okresie otwartej konfrontacji z Zachodem, uniemożliwiają prowadzenie nieskrępowanych i wolnych badań na terytoriach Republiki Białorusi. Wiadomo jednak, że mgr M. Karalou zajmuje się badaniami nad mniejszościami narodowościowymi na Białorusi sowieckiej co najmniej od 2012 r., o czym świadczą jego publikacje naukowe. Z załączonej dokumentacji wynika, że M. Karalou do listopada 2020 r. był zatrudniony w białoruskich państwowych instytucjach naukowo-badawczych (Witebsk, Mińsk) i należał do grona koncesjonowanych przez władze historyków. Dodam jeszcze, że p. Karalou jest założycielem i członkiem komitetu redakcyjnego rocznika «Латыши и белорусы: вместе сквозь века» zarejestrowanym w 2012 r. w Mińsku przy [Białoruskim] Republikańskim Instytucie Szkolnictwa Wyższego. Zgodnie z informacją dostępną na portalu ISSN [ostatnia modyfikacja z dn. 23.04.2024] czasopismo nadal jest zarejestrowane na Białorusi. Co zatem stało na przeszkodzie prowadzenia pogłębionych kwerend w tamtym okresie?

Moje wątpliwości budzi ponadto nieprecyzyjny charakter informacji o zakresie przeprowadzonych kwerend i wykorzystaniu materiału źródłowego przechowywanego w rosyjskich archiwach federalnych w Moskwie. W wykazie źródeł znajdujemy Archiwum Polityki Zagranicznej Federacji Rosyjskiej (AWP RF), Rosyjski Archiwum Państwowe Historii Społeczno-Politycznej (RGASPI) oraz Rosyjskie Państwowe Archiwum Ekonomiki (RGAE).

Nie jest jasne, czy Autor odwiedził jakiegokolwiek z tych archiwów. Dokumentacja z AWP RF została udostępniona Autorowi przez rosyjską badaczkę z Instytutu Słowianoznawstwa RAN, dr Darię Korotkovą (przypis 4, s. 14). W tekście dysertacji brakuje jakichkolwiek odwołań do materiałów RGAE, mimo że występują one w wykazie wykorzystanych źródeł.

Materiały źródłowe pochodzące z zasobów RGASPI przywoływane są w trzech odnośnikach (721, 1164, 1244). Sęk w tym, że przywołane w tekście dokumenty od ponad 20 lat funkcjonują w obiegu naukowym i są dostępne w wersji drukowanej i elektronicznej (np. *Протокол заседания Политбюро ЦК ВКП(б) № 45 от 17.02.1937 опубликован в Политбюро ЦК РКП(б)—ВКП(б). Повестки дня заседаний. 1919-1952. Каталог. В 3-х т. Т. II. 1930-1939, Москва 2001, s. 828-840*). Można zatem przypuszczać, że Autor nie prowadził samodzielnych kwerend w Moskwie, a skorzystał z materiałów opublikowanych i dostępnych w Internecie, odwołując się do archiwalnej sygnatury akt. Właściwą formą zapisu przy powoływaniu się na materiały archiwalne wydane drukiem byłoby przytoczenie nazwy i opisu konkretnego dokumentu, danych bibliograficznych publikacji i stron. W korzystaniu z materiałów źródłowych, dostępnych w wersji elektronicznej lub ogłoszonych drukiem, nie ma niczego nagannego, należy tylko wyraźnie zaznaczyć to w przypisach, łącznie z datą dostępu w przypadku materiałów cyfrowych.

Pewien sceptycyzm budzą także kwestie odnoszące się do zastosowanej przez Autora formy zapisu sygnatur z archiwów postsowieckich. Zazwyczaj podajemy w pracy skrót nazwy archiwum, numer fondu (zespołu archiwalnego), nr opisu (inwentarza), nr sprawy (teczki) oraz nr karty lub kart. M. Karalou stworzył własną formę zapisu, niezgodną ze stosowanymi przez historyków zasadami. Np. na s. 43 maszynopisu w przypisie 88 jest następujący zapis: NARB, z. 4-п, op. 1, t. 1234, gdzie **NARB** jest skrótem nazwy archiwum, **z.** (skrót zespołu), ale w jego numerze występuje już litera alfabetu cyrylicznego 4 **п**, co jest skrótem wyrazu **партийный**. Następnie mamy skrót łaciński op. (od ros. wyrazu **опись**), ale dalej mamy t. (od polskiego wyrazu **teczka**, ale nie **дело**). Jak wiadomo, przypisy służą innym badaczom, a także czytelnikom, do weryfikacji poprawności przeprowadzonych badań; umożliwiają również odnalezienie wykorzystanych materiałów. Tak niejasny sposób zapisu niweczy tę możliwość. . Autor stosuje także niespotykane przez badaczy skróty, jak chociażby PKZS. W literaturze naukowej mamy utrwalony skrót KPZR lub KPZS.

Oprócz dokumentacji proveniencji sowieckiej Autor wykorzystał materiały przechowywane w Archiwum Akt Nowych w Warszawie oraz w Centralnym Archiwum Wojskowym w Rembertowie. Są to przeważnie dokumenty i raporty nadesłane z Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Mińsku. Kwerendy przeprowadzone w Polsce pod

opieką promotora naukowego wyróżnia większa dbałość i rzetelność. Ze zdziwieniem przyjąłem jednak twierdzenie Autora o rzekomo słabym rozpoznaniu tych materiałów przez polskich badaczy (s. 30). Dokumenty te w dużej mierze zostały opublikowane w fundamentalnej edycji źródłowej pod redakcją prof. prof. Mariusza Wołosa i Marka Kornata, *nota bene* pracowników IH PAN.

Na przykład na s. 22. Doktorant cytuje dokument pt. *List do Pana Posła RP w Moskwie* [25.01.1927], pochodzący z zasobów AAN, z. Ambasada RP w Moskwie, t. 172. Dokument ten, zatytułowany *Raport pełniącego obowiązki konsula generalnego w Mińsku do posła w Moskwie na temat antypolskich wystąpień w ZSRR*, został opublikowany co najmniej kilka lat wcześniej (Zob. *Dokumenty do historii stosunków polsko-sowieckich 1918–1945*, t. II, 1926–1932, Warszawa 2022, s. 44–45.) Wartość tego kapitalnego wydawnictwa źródłowego, niestety pominiętego przez mgr. Karalou’a, polega także na wykorzystaniu dokumentów polskich przechowywanych w instytucjach zagranicznych: IJP w Ameryce, IPMS w Londynie, RGWA i AWP RF w Moskwie. Oczekiwałbym od absolwenta Szkoły Doktorskiej „Anthropos” lepszej znajomości najnowszych publikacji źródłowych mieszczących się w obszarze jego zainteresowań naukowych. A zatem w odniesieniu do wykorzystanej przez mgr. Karalou’a literatury i bazy źródłowej zasadne wydaje się określenie, że „szklanka została wypełniona do połowy”.

Ocena formułowania celu, problemów i założeń pytań badawczych

Cel i przedmiot badań zasadniczo zostały właściwie określone. Pewien niedosyt pozostawia brak precyzji między „celem głównym” a „celami szczegółowymi”. Szkoda także, że w tekście brakuje wyraźniejszego zaakcentowania aspektu komparatystycznego. W centrum postępowania badawczego znajdują się dwie grupy narodowościowe – Polacy i Łotysze – co nadaje badaniom charakter porównawczy. Jednak w celach i hipotezach nie zostało to dostatecznie jasno sformułowane. Komparatystyczny charakter badań jest wyrażony jedynie w sposób domniemany poprzez stwierdzenie „odziaływanie narodowościowych rad wiejskich na wspólnoty Polaków i Łotyszy – mimo różnic w liczebności i rozmieszczeniu – miało zbliżony charakter”.

Sformułowane hipotezy należy w trakcie badań poddać weryfikacji. Właściwie sformułowana hipoteza opiera się na istniejących teoriach naukowych i wcześniejszych ustaleniach. Nasze oczekiwania w tym względzie sprowadzają się do zgłębienia aktualnego stanu wiedzy w danej dziedzinie i wprowadzenia nowej jakości, opierającej się na solidnych

fundamentach. Autor pracy prezentuje postawę mocno zachowawczą, a niektóre hipotezy są zbyt ogólne albo potwierdzają to, co już wiadomo. Pierwsza hipoteza zasadniczo stwierdza utrwalony w debacie naukowej fakt: rady były „pozorną autonomią”. Zatem taka hipoteza ma charakter stwierdzenia, a nie problemu wymagającego weryfikacji.

Język sformułowań jest miejscami zbyt „instrumentalny” i pozbawiony warstwy teoretyczno-analitycznej. W rozprawie warto uwzględnić takie pojęcia jak integracja, kontrola społeczna, konstrukcja tożsamości, asymilacja. W sformułowanych celach i zadaniach nie ma nawiązań do ujęć teoretycznych i konceptualnych. Sygnalizowałem już wcześniej słabą znajomość zachodnich koncepcji i aktualnych trendów badawczych. Wprowadzenie tych elementów dodałoby dysertacji głębi koncepcyjnej, której niestety zabrakło.

W swoim kształcie metodologicznym praca ma cechy wewnętrznej drobiazgowej rekonstrukcji historycznej, bez określenia, w jakiej dyskusji (i czy w ogóle) Autor uczestniczy. Jak można domniemywać, powodem takiej postawy jest wpływ postsowieckiej szkoły historiograficznej.

5. Ocena merytoryczna zawartości pracy

Zadaniem recenzenta nie jest streszczanie poszczególnych rozdziałów pracy, ale ich merytoryczna ocena. Z tego względu zamierzam skupić się na całościowej ocenie uzyskanych wyników oraz prezentacji moich uwag krytycznych lub polemicznych.

1. Sprawą fundamentalną jest umiejscowienie polityki narodowościowej bolszewików w szerszym kontekście, a zarazem implementacja jej założeń w skali mikro na przykładzie narodowościowych rad wiejskich. Na łamach pracy odnajdujemy próby formułowania przez Autora samodzielnych opinii na marginesie rozważań o polityce narodowościowej (s. 215-216). Wnioski z przeprowadzonych badań są spójne i nawiązują do postawionych pytań badawczych.

Pragnę jednak rozwinąć niektóre aspekty, polemizując w szczególności z interpretowaniem przez Autora leninowskiej „dialektyki” definiowania celów polityki narodowościowej. Jak stwierdził M. Karalou, „Celem W. Lenina było zdobycie i utrzymanie władzy przez początkowo niewielką partię bolszewicką. Dążąc do tego, sformułował on doktrynalne podejście, które później określono mianem „leninowskiej dialektyki”. Jego istota opierała się na dwóch tezach: po pierwsze – nieomylność partii (gwarantowana przez wodza), po drugie – możliwość (a nawet konieczność) zmiany politycznej linii w zależności od bieżących potrzeb”.

Rozumienie leninizmu jako czysto instrumentalnej strategii utrzymania władzy jest przekonujące w kontekście praktyki politycznej, ale być może zbyt ograniczające. Leninowska koncepcja kwestii narodowej obejmowała nie tylko element taktyczny, ale także teoretyczno-dogmatyczny – ideę, że uznanie prawa narodów do samostanowienia jest niezbędnym warunkiem internacjonalizmu. Oznaczało to, że dla Lenina ustępstwa wobec narodów nie były tylko manewrem, ale częścią szerszej logiki rewolucji. Można by podkreślić sprzeczność między doktryną a praktyką, zamiast sprowadzać wszystko do czystego pragmatyzmu. Leninizm to nie tylko narzędzie, ale także ideologia.

2. Dyskusyjne wydaje się jednoznaczne zdefiniowanie polityki „korenizacji” jako projektu propagandowego. Autor pisze na s. 265: „Planowano stworzyć tu swoisty „Piemont”, ośrodek mający pobudzić mieszkańców II Rzeczypospolitej i Łotwy do sympatyzowania z ZSRS i ideą budowy socjalizmu”. Koncepcja „Piemontu” jest bardzo interesująca i przekonująca, ale podczas lektury tekstu trudno oprzeć się wrażeniu, że cała polityka narodowościowa w BSRS miała głównie wymiar propagandowy. Tymczasem korenizacja i tworzenie rad narodowych pełniły również funkcje wewnętrzne – zapewnienie kontroli administracyjnej, mobilizacji i legitymizacji władzy sowieckiej wśród różnych grup etnicznych. Oznacza to, że propaganda na zewnątrz i integracja wewnętrzna ściśle się przeplatały i wzajemnie przenikały.

3. Kolejny polemiczny wątek dotyczy stosunku ludności do narodowościowych rad wiejskich. „Organizacja narodowościowych rad wiejskich była pozytywnie odbierana przez Łotyszów i Polaków [...]. Pierwotny entuzjazm mieszkańców polskich i łotewskich rad wiejskich jednak stopniowo słabł [...]”. Ocena nastrojów społecznych (entuzjazm lub obojętność) opiera się na analizie źródeł, ale jest zbyt uogólniona. Warto podkreślić, że różnice społeczne (między biednymi, średniozamożnymi, zamożnymi itp.) mogły prowadzić do różnych reakcji w obrębie jednej grupy etnicznej. Innymi słowy, dynamika zmian stosunku do rad zależała nie tylko od narodowości, ale także od statusu społecznego i rodzaju interakcji z władzą.

4. Następną uwagę wiąże się ze wzajemnym przenikaniem czynników narodowych i społecznych. „Białorusini przeważnie podziwiali pracowitość Łotyszy [...]”. Relacje Polaków z otaczającą ludnością były trudniejsze i bardziej skomplikowane [...]”. Konflikty między Polakami a Białorusinami miały również podłoże społeczno-kulturowe. Autor słusznie zauważa, że nastrojów antypolskich nie można sprowadzić wyłącznie do „banalnej zazdrości”. Można jednak dodać, że niechęć do Polaków miała nie tylko podłoże kulturowo-propagandowe, ale także społeczno-historyczne (szlachta, ziemianie).

5. Wreszcie odniesienie do zasygnalizowanej w pracy logice końca polityki narodowościowej. Po likwidacji narodowych rad wiejskich nie nastąpiła całkowita ich denaturacja, ale przejście

do nowej formy kontroli nad etnicznością. Autor pisze: „Po okresie Wielkiego Terroru sama ta forma zaczęła być postrzegana jako zbędna [...]. Postanowiono jednak pozostawić na wyższym szczeblu administracyjnym zewnętrzne oznaki różnorodności jako element dekoracyjny”.

Wniosek ten jest zgodny z koncepcją Terry'ego Martina, sformułowaną w jego wspomnianej wcześniej pracy. Można by tutaj dodać, że politykę „dekoracyjną” zastąpiła ideologia „narodu sowieckiego”, której nie należy utożsamiać z porzuceniem polityki narodowościowej, ale raczej jako nową fazę jej instytucjonalizacji. A zatem „likwidacja” form oddolnych nie oznaczała rezygnacji ze struktury narodowej – nastąpiło po prostu przejście od pozytywnej dyskryminacji do administracyjnej unifikacji.

6. To, czego wyraźnie zabrakło, to wymiaru mikrohistorycznego lub antropologicznego. Wybór rady wiejskiej jako jednostki analizy może być szczególnie trafny: jest ona wystarczająco mała, aby uchwycić ludzkie doświadczenia, a zarazem wystarczająco duża, aby zaobserwować działania instytucji państwowych. Wnioski koncentrują się na poziomie polityczno-administracyjnym, co daje jasny obraz ewolucji polityki, ale pomija aspekt antropologiczny – jak postrzegano te procesy oddolnie, poprzez praktyki codziennego życia, religię, obrzędy, język, rodzinę. Niewiele dowiadujemy się o zmianie roli kobiet w gospodarstwie domowym, prób ich emancypacji. Nie widzimy roli dzieci jako podmiotu historycznego, spełniającego określoną rolę w projektach przebudowy społeczeństwa.

Konkluzja

Ogólna ocena uzyskanych rezultatów i ich znaczenia dla polskiej historiografii zaprezentowanych w rozprawie doktorskiej jest **pozytywna**, acz trudno określić je jako w pełni satysfakcjonujące. Dysertację wyróżnia baza źródłowa, niedostępna i nieznana szerzej polskim badaczom, choć nie jest ona w pełni wykorzystana. Podczas lektury pracy wielokrotnie było widać, że Autor zajmował się przedmiotową tematyką od wielu lat, badając jedną mniejszość narodowościową – Łotyszy. Zasygnalizowany niedosyt związany z ograniczonym charakterem przeprowadzonej kwerendy w archiwach postsowieckich aktualnie jest pochodną obostrzeń w dostępie do archiwaliów, także w Polsce (Centralne Archiwum Wojskowe). Są to uwarunkowania mające kolosalne znaczenie dla prowadzenia wolnych i nieskrępowanych badań. Pomimo wykazanych uwag krytycznych zakres wykorzystanej literatury i źródeł pozwolił na realizację w stopniu dostatecznym zdefiniowanych w pracy celów.

Pewne braki narracyjno-analityczne i w wiedzy teoretycznej, wynikające z niedociągnięć warsztatowych Doktoranta, osobliwy sposób korzystania z opublikowanych

źródeł, mogą wynikać z faktu kształtowania się mgr. Karalou'a jako historyka w odrębnej tradycji historiograficznej i trwałości obecnych tam praktyk i zachowań.

Recenzowana praca jest rozwiązaniem oryginalnego zagadnienia naukowego oraz wypełnia w pewnej części lukę w historiografii dotyczącej funkcjonowania dwóch mniejszości narodowych – polskiej i łemkowskiej – na terytorium Białoruskiej SRS w okresie międzywojennym. Wyniki badań opisane w podsumowaniu pozostają w zgodności z zakresem wskazanym w celach i pytaniach badawczych. Lektura rozprawy skłania zarówno do akceptacji zrealizowanego w niej postępowania badawczego, ale jednocześnie uświadamia potrzebę prowadzenia dalszych pogłębionych badań.

W konkluzji stwierdzam, że recenzowana dysertacja spełnia w stopniu zadawalającym/podstawowym warunki stawiane rozprawom doktorskim i wykazuje cechy określone w art. 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. 2018 poz. 1668).

Wnoszę o dopuszczenie mgr. Maxima Karalou'a do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Jen Szumski

